

**Sygn. akt VIII Ua 110/20**

### **UZASADNIENIE WYROKU W CAŁOŚCI**

Zaskarżonym wyrokiem z 22 września 2020 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, po rozpoznaniu sprawy X U 1207/19, z wniosku M. W. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. o zasiłek chorobowy, na skutek odwołania M. W. od decyzji z 7 października 2019 roku w sprawie numer (...), zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał M. W. prawo do zasiłku chorobowego za okres od 24 kwietnia 2017r. do 9 października 2017r., od podstawy wymiaru liczonej od przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za pełne miesiące ubezpieczenia, tj. wynagrodzenia za luty 2017r. i marzec 2017r. w kwocie po 2.200,60 zł.

Przedmiotowe rozstrzygnięcie, Sąd Rejonowy, oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Ubezpieczona, od 24 stycznia do 23 kwietnia 2017 roku, pozostawała zatrudniona na podstawie umowy o pracę na okres próbny w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. i z tego tytułu podlegała ubezpieczeniu chorobowemu.

Ubezpieczona zatrudniona była na 1/2 etatu i z tego tytułu – zgodnie z treścią umowy – miała otrzymywać wynagrodzenie w kwocie 2.200,60 zł.

Realizacja, przez ubezpieczoną, zobowiązań wynikających z ww. umowy o pracę, w okresie od 1 do 23 kwietnia 2017 roku, była, między stronami tego postępowania, przedmiotem sporu sądowego, toczącego się przed Sądem Okręgowym w Łodzi w sprawie VIII U 1548/18. Postępowanie to zostało zakończone wyrokiem, w którym ustalono, że stosunek pracy, wynikający ze wskazanej wyżej umowy, był rzeczywiście realizowany w spornym okresie i, że z tego tytułu, ubezpieczona podlegała ubezpieczeniom społecznym i zdrowotnemu. Orzeczenie jest prawomocne.

Za realizację pracy, przez cały okres trwania zatrudnienia, ubezpieczona otrzymywała umówione wynagrodzenie. Tym samym, w lutym oraz marcu, ubezpieczona uzyskała przychód, stanowiący dwukrotność jej miesięcznego zasadniczego wynagrodzenia, tj. kwotę 4.401,20 zł.

Pracodawca ubezpieczonej, w okresie jej zatrudnienia, przedłożył organowi tylko jeden raport miesięczny o należnych składkach i wypłaconych świadczeniach, tj. raport dokumentujący wypłacone ubezpieczonej wynagrodzenie za okres pracy w dniach od 24 do 31 stycznia 2017 roku. Pozostałe raporty nie zostały nadesłane przez pracodawcę ubezpieczonej, lecz zostały uzupełnione przez organ, który przyjął, za podstawę wymiaru zasiłku chorobowego ubezpieczonej minimalną, dopuszczalną prawem kwotę (tj. kwotę 862,90 – stanowiącą 86,29% połowy miesięcznego minimalnego wynagrodzenia brutto). Organ uzasadnił tę decyzję, podając, że nie miał podstawy do ustalenia, że powódka osiągała przychód w wyższej wartości.

Sąd Rejonowy zaznaczył, że w przeważającej części stan faktyczny nie był sporny, wskazując, że bezsporne, a zarazem mające potwierdzenie w dokumentach, były następujące okoliczności: fakt realnego zatrudnienia ubezpieczonej w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, od 24 stycznia do 23 kwietnia 2017 roku, wynikający, zresztą w części, z wiążącego Sąd, a przywołanego wyżej wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi, wysokość wynagrodzenia wskazana w umowie o pracę, sposób ustalenia wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne za poszczególne miesiące zatrudnienia ubezpieczonej w (...) sp. z o.o.

Sąd I instancji wskazał, że jedyną kwestią sporną w sprawie było to, jaki przychód ubezpieczona rzeczywiście uzyskiwała z tytułu realizowanych przez siebie obowiązków pracowniczych. W tym zakresie ubezpieczona wskazała, że osiągała przychód zgodny z kwotą wskazaną w umowie. Sąd Rejonowy argumentował, że możliwe jest przyjęcie domniemania faktycznego, zgodnie z którym, jeżeli nic innego nie wynika z materiału dowodowego, a sama umowa o pracę nie jest pozorna, pracownik uzyskuje taki przychód, jaki wynika z umowy o pracę. Ponadto Sąd I instancji wskazał, że ciężar ewentualnego udowodnienia, że było inaczej, a zatem, że przychód ubezpieczonej był niższy od

wskazanego w umowie o pracę, ciążył na tej stronie procesu, która wywodziła z tego twierdzenia korzystne dla siebie skutki – a zatem na organie rentowym, który jednak w żaden sposób nie próbował tego uczynić, nie przejawiał żadnej inicjatywy dowodowej w tym zakresie, ale ograniczył się jedynie do wskazania, że nie zostało wykazane, aby ubezpieczona osiągała przychód w kwocie 2200,60 zł.

Zdaniem Sądu Rejonowego, ZUS wadliwie przyjął, że to ubezpieczona powinna wykazać fakt uzyskania przez siebie przychodu wyższego niż minimalny, akcentując, że jest to założenie błędne, nie tylko, ze względu na zaprezentowany wyżej rozkład ciężaru dowodu, ale też dlatego, że z żadnego dowodu, ujawnionego w tej sprawie nie wynika, aby powódka miała otrzymywać minimalne wynagrodzenie za pracę, tak jak to przyjął bezpodstawnie w zaskarżonej decyzji organ. Sąd Rejonowy podkreślił, że niezrozumiałe jest założenie organu rentowego, że jest on w uprzywilejowanej sytuacji procesowej sprowadzającej się do możliwości biernego oczekiwania, aż ubezpieczona zwalczy bezpodstawnie twierdzenie organu o rzekomym otrzymywaniu wynagrodzenia jedynie w kwocie minimalnej, akcentując, że z pewnością możliwości takiej nie daje organowi powołany w odpowiedzi na skargę art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 o świadczeniach pieniężnych z zabezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (dalej jako: ustawa). Sąd I instancji wyjaśnił, że przepis ten stanowi jedynie, że podstawa wymiaru składki zasiłku chorobowego, nie może być niższa aniżeli 86,29% minimalnego wynagrodzenia za pracę, jednakże nie tworzy on domniemania prawnego, że, w braku innych danych, podstawę wymiaru świadczeń z tytułu choroby stanowiąc ma minimalne wynagrodzenie za pracę. Przepis ten ma funkcję gwarancyjną względem ubezpieczonych i ma zapewniać, że, nawet w przypadku faktycznego otrzymywania niższego przychodu niż minimalny, podstawa wymiaru zasiłku chorobowego, nie będzie niższa niż ww. kwota. Sąd Rejonowy, odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, wskazał, że przepis ten nie stanowi samodzielnej podstawy wymiaru zasiłku, a ustala jedynie mechanizm korekty wyniku jej ustalenia w przypadkach, w których podstawa wymiaru zasiłku obliczona na zasadach wskazanych w art. 36-44 ustawy byłaby niższa od kwoty najniższego wynagrodzenia pracowników.

W ocenie Sądu Rejonowego, odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 36 ust. 2 ustawy, jeżeli niezdolność do pracy powstaje przed upływem 12 miesięcy kalendarzowych trwania zatrudnienia – tak jak w sprawie niniejszej – podstawę wymiaru zasiłku chorobowego stanowi przeciętne miesięczne wynagrodzenie za pełne miesiące kalendarzowe ubezpieczenia. Wysokość tego wynagrodzenia – zgodnie z art. 38 ust. 1 – ustala się przez podzielenie wynagrodzenia osiągniętego przez ubezpieczonego będącego pracownikiem w badanych pełnych miesiącach kalendarzowych przez ich liczbę.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że w toku postępowania dowodowego ostatecznie ustalono, że przez dwa pełne miesiące zatrudnienia (tj. luty i marzec) ubezpieczona uzyskała łączny przychód w kwocie 4.401,80, połowa tej kwoty, czyli 2.200,90 zł stanowi wartość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia i jednocześnie podstawę wymiaru zasiłku chorobowego, konkludując, że tym samym odwołanie, w którym skarżąca domagała się potwierdzenie ww. kwoty jako podstawy wymiaru zasiłku, okazało się uzasadnione.

Apelację od powyższego wyroku złożył organ rentowy, zaskarżając przedmiotowe orzeczenie w całości, któremu zarzucił naruszenie:

1. prawa procesowego tj. art. 477 [11] § 1 i 2 k.p.c. poprzez niewezwanie do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego płatnika, tj. firmy (...) Sp. z o.o. co spowodowało nieważność postępowania na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c.,
2. prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń faktycznych w całkowitym oderwaniu od zebranego materiału dowodowego oraz sprzecznych z sentencją prawomocnej decyzji Oddziału ZUS we W. z 7.09.2017 r.,
3. prawa procesowego, tj. art. 365 k.p.c. poprzez przyjęcie ustaleń faktycznych sprzecznych z sentencją prawomocnej decyzji Oddziału ZUS we W. z 7.09.2017 r., utrzymanej w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z 18.04.2018 r. w sprawie VIII U 2192/17,

4. prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. poprzez wydanie wyroku bez wyjaśnienia okoliczności istotnych w sprawie, tj. kwoty faktycznie wypłacanego wnioskodawczyni wynagrodzenia za luty i marzec 2017 r.,
5. prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. i art. 6 k.c. poprzez uznanie, że na organie rentowym ciążyło wykazanie jaką kwotę wypłacono wnioskodawczyni z tytułu wykonywania pracy w (...) Sp. z o.o., podczas gdy to wnioskodawczyni jako osoba wywodząca z tego skutki prawne, powinna udowodnić jakie kwoty faktycznie otrzymywała,
6. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że wnioskodawczyni za luty i marzec 2017 r. otrzymała wynagrodzenie w kwocie wynikającej z umowy o pracę, co nie wynika z materiału dowodowego,
7. prawa materialnego, tj. art. 36 ust. 2 ustawy z 25.09.1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t.j. Dz.U. z 2020 r. , poz. 870 ze zm.) poprzez przyjęcie do podstawy wymiaru zasiłku chorobowego wynagrodzenia wynikającego z umowy o pracę, a nie faktycznie wypłacanego.

W konkluzji do tak sformułowanych zarzutów apelacyjnych organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku, zniesienie postępowania i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie zaś o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji z uwagi na konieczność przeprowadzenia postępowania w całości.

Wnioskodawczyni nie zajęła stanowiska w sprawie apelacji organu rentowego.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja organu rentowego jest skuteczna.

Niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji, zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu jako wydany w warunkach nieważności, o której mowa w art. 379 pkt 5 k.p.c.

Sąd odwoławczy, rozpoznający apelację, jest związany zarzutami prawa procesowego, za wyjątkiem nieważności postępowania, którą w granicach zaskarżenia winien uwzględnić z urzędu. Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, jednakże w granicach zaskarżenia bierze pod uwagę z urzędu nieważność postępowania (art. 378 § 1 k.p.c.). Zastrzeżenie, że nieważność postępowania jest uwzględniana w granicach zaskarżenia oznacza, iż w razie stwierdzenia tego rodzaju uchybień, Sąd drugiej instancji musi respektować zakreślony przez skarżącego zakres żądanej kontroli zaskarżonego orzeczenia. W rezultacie takiego uregulowania problematyki uwzględniania nieważności postępowania przez Sąd drugiej instancji, skarżący nie ma obowiązku zgłaszania tej treści zarzutu. Działanie Sądu drugiej instancji z urzędu nie wyłącza jednak możliwości wystąpienia przez stronę z takim zarzutem, ani przytaczania okoliczności wskazujących na nieważność postępowania. W razie stwierdzenia nieważności postępowania nie jest zaś konieczne wykazywanie istnienia wpływu owej nieważności na wynik sprawy. W przypadku wystąpienia któregośkolwiek ze zdarzeń powodujących nieważność postępowania nie jest potrzebne badanie istnienia związku przyczynowego między konkretnym uchybieniem procesowym powodującym nieważność, a wynikiem sprawy (vide: wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 maja 1997 r., sygn. akt II CKN 70/97, LEX nr 50795 oraz z dnia 20 maja 2011 r., sygn. akt II PK 295/10, LEX nr 898699).”

Po myśli art. 379 pkt 5 k.p.c., nieważność postępowania zachodzi, jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Przy analizie, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania, należy przy tym najpierw rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych i czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu. Jedynie, w razie kumulatywnego spełnienia tych przesłanek, można uznać, że strona została pozbawiona możliwości działania (tak wyroki Sądu Najwyższego z 28 marca 2008 r., V CSK 488/07, LEX nr 424215 i z 16 lipca 2009 r., II PK 13/09; niepublikowany).

W orzecznictwie sądowym przyjęto, że niewezwanie przez sąd zainteresowanego do udziału w sprawie powoduje, na mocy z art. 379 pkt 5 k.p.c., nieważność postępowania z uwagi na pozbawienie strony możliwości obrony swoich praw

(zob. uchwałę SN z dnia 29 lipca 1998 r., III ZP 20/98 III ZP 20/98, OSNAPiUS 1998, Nr 23, poz. 690 oraz wyrok SN z dnia 3 października 1996 r., II URN 36/96, OSNAPiUS 1997, Nr 9, poz. 156; wyrok SN z dnia 6 stycznia 2009 r., I UK 157/08, OSNPUSiSP 2010, nr 13-14, poz. 172 z glosą M. Cholewy-Klimek, OSP 2011, z. 5, poz. 51; wyrok SN z dnia 8 grudnia 2000 r., II UKN 128/00, OSNAPiUS 2002, Nr 15, poz. 368 z glosą M. Cholewy, OSP 2003, z. 3, poz. 30).

Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie.

Sąd I instancji dopuścił się, bowiem, naruszenia przepisu art. 477 [11] § 1 k.p.c., zgodnie z którym stronami są: ubezpieczony, osoba odwołująca się od orzeczenia wojewódzkiego zespołu do spraw orzekania o niepełnosprawności, inna osoba, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja, organ rentowy, wojewódzki zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności i zainteresowany.

Z mocy § 2 art. 477 [11] § 1 k.p.c. zainteresowanym jest ten, czyje prawa lub obowiązki zależą od rozstrzygnięcia sprawy. Jeżeli zainteresowany nie bierze udziału w sprawie, sąd zawiadomi go o toczącym się postępowaniu. Zainteresowany może przystąpić do sprawy w ciągu dwóch tygodni od doręczenia zawiadomienia. Do zainteresowanego przepisu art. 174 § 1 nie stosuje się.

Sąd odwoławczy zwraca uwagę, co trafnie wypunktował skarżący w apelacji, iż w postępowaniu X U 1207/19 Sąd Rejonowy zaniechał zawiadomienia o postępowaniu zainteresowanego (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, którego prawa i obowiązki niewątpliwie zależą od rozstrzygnięcia sprawy, skoro - zgodnie z art. 4 pkt 2 lit. a ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j.Dz.U. z 2020 r., poz. 266 ze zm.) - pracodawca jest płatnikiem składek w stosunku do pracownika.

Sąd ma obowiązek zapewnić wszystkim podmiotom, mającym przymiot strony, możliwość obrony ich praw. Postępowanie toczące się bez udziału strony - w tym i zainteresowanego - na skutek zaniedbania przez Sąd obowiązku zawiadomienia o toczącym się postępowaniu wynikającego z art. 477[11] § 2 zd. 2 k.p.c. dotknięte jest nieważnością - art. 379 pkt 5 k.p.c. (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1996 r., II URN 36/96, OSNP 1997 Nr 9, poz. 156 oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1998 r., III ZP 20/98, OSNP 1998 Nr 23, poz. 690, „wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2000 r., II UKN 128/00).

Na uwagę zasługuje, także, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5 listopada 2015 r., III AUa 1821/14, w którym Sąd ten stwierdził, że zainteresowanym jest podmiot, który w odróżnieniu od ubezpieczonego oraz innej osoby, której praw i obowiązków dotyczy decyzja, z zasady nie jest uczestnikiem postępowania przed organem rentowym oraz nie jest adresatem decyzji w tym znaczeniu, że najczęściej nie jest wymieniony w tej decyzji. Mimo to, decyzja ta chociaż skierowana do innych podmiotów - swoją treścią wpływa na prawa i obowiązki zainteresowanego, w taki sposób, że ma on interes w uzyskaniu konkretnego rozstrzygnięcia sądu. Zatem o tym czy określone podmiotowi przysługuje status zainteresowanego nie decyduje subiektywne przekonanie pozostałych stron lub sądu, ale czynnik obiektywny wyrażający w tym, że, ze względu na określony przedmiot postępowania, prawa i obowiązki danego podmiotu (zainteresowanego) zależą od rozstrzygnięcia w danej sprawie. Chodzi o sytuację, w której wynik sprawy przed sądem, może dotyczyć bezpośrednio podmiotu, który nie brał udziału w postępowaniu administracyjnym. Najczęściej interes prawny zainteresowanego jest bezpośrednio związany z wynikiem postępowania dla jednej ze stron. Jeżeli konkretna osoba posiada status zainteresowanego ze względu na przedmiot określonego postępowania w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych wskazujący, że w określonym wypadku została spełniona ustawowa przesłanka prawna polegająca na tym, iż prawa i obowiązki tej osoby zależą od rozstrzygnięcia w tej sprawie, to niewzwanie jej przez sąd do udziału w postępowaniu w charakterze strony (art. 477 [11] § 1 w związku z art. 477 § 2 zdanie drugie k.p.c.) powoduje nieważność postępowania polegającą na pozbawieniu możliwości obrony praw - art. 379 pkt 5 w związku z art. 477[11] § 1 k.p.c.

Wobec braku możliwości dokonania merytorycznej oceny prawidłowości zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy z mocy art. 386 § 2 k.p.c., zmuszony był uchylić go i znosząc w całości postępowanie, prowadzone przed Sądem I instancji, przekazać sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Jak, bowiem, wynika z wyroku Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2002 r. (II UKN 771/00, OSNAPiUS 2003, Nr 21, poz. 524), w sytuacji, gdy Sąd II instancji stwierdzi

nieważność postępowania przed Sądem I instancji, zarzuty apelacyjne stron nie mogą być rozpoznane, ponieważ ustalenia tego Sądu zostały dokonane na podstawie wyników postępowania dotkniętego nieważnością, a zatem, należało uznać je za nieistniejące. Ocenę pozostałych zarzutów apelacyjnych, Sąd II instancji może dokonać tylko w odniesieniu do orzeczenia, które zapadło w ważnym postępowaniu.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji postąpi zgodnie z brzmieniem art. 477 [11] § 1 k.p.c., zawiadamiając zainteresowanego - (...) Sp. z o.o. o toczącym się postępowaniu. Zainteresowany będzie wówczas miał możliwość przystąpienia do sprawy w ciągu dwóch tygodni od doręczenia zawiadomienia, której do tej pory był pozbawiony, przez co, nie miał możliwości obrony swych praw.

Z powyższych względów, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. w zw. art. 379 pkt 5 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

A.P.